

# "Antygona" na dobry początek

Napisano dnia: 2016-09-18 19:48:36



**GORZANÓW** (gm. Bystrzyca Kłodzka). Położony w sercu ziemi kłodzkiej pałac ma wszelkie szanse, tak jak przed wiekami, stać się na powrót znaczącym ośrodkiem teatralnym i scenicznym. A to za sprawą Fundacji "Pałac Gorzanów", która gromadzi fundusze na już prowadzone prace remontowe i konserwatorskie. Stara się ona nie tylko powstrzymać proces rujnacji zapomnianego przez lata okazałego zabytku, ale włączyć go w aktywne życie społeczne. I wcale jej nie przeszkadza, że jest jeszcze dużo do zrobienia.

Przykładem tego, że da się ożywić kulturalnie tę XVII-wieczną budowlę jest sobotnie wydarzenie z udziałem Rock Opery z Pragi. W otoczeniu surowych murów dziedzińca pomocniczego zaprezentowała ona mocno ucywilizowaną sztukę Sofoklesa pt. "Antygona". Co prawda tłumów na niej nie było, bo pogoda nie poskąpiła deszczu, jednak ci, którzy się pojawili na pewno nie żałują czasu w tym zabytku spędzonego. I to mimo poślizgu z rozpoczęciem widowiska, wywołanego wspomnianą przyczyną.

Podzielone na trzy części przedstawienie reżyser **Roman Štolpa** świetnie wkomponował w gorzanowskie realia. Obszar pałacu zamienił na Teby, w których rozgrywał się dramat związany z postawami dwóch braci, Polinejkesa i Eteoklesa, którzy polegli w niedawnej wojnie obronnej. Polinejkos został potraktowany jako tchórz, któremu odmówiono godnego pochówku, Eteokles natomiast, jak na bohatera przystało. Sytuacji aktorzy z Pragi nadali współczesny wyraz - z mocnym, rockowym podkładem muzycznym opracowanym przez **Milana Steigerwalda**. Doskonale współgrało to wszystko w owej scenerii, a atmosferę tego dramatu podkreślał właśnie padający deszcz. W przedbiegach reżyser Roman Štolpa z jego powodu nawet myślał o zamknięciu spektaklu do granic zadanej sceny, ale z tego zrezygnował z pożytkiem dla widzów, bo akcja "rozlewała się" po części dziedzińca. I dobrze, bo zupełnie inaczej prezentują się efekty ogniowe czynione w polu, niż w zagrodzie.

Wśród czeskiej obsady aktorskiej "Antygony" - z tak mocnymi postaciami, jak **Viktor Dyk** w roli Kreona czy **Pavla Forest**, wcielająca się w postać Eurydyki, oraz **Linda Fait**, odgrywająca Antygone - wystąpiła **Ewa Żurakowska**, czyli Kasandra, wspaniale debiutując scenicznym w gorzanowskim pałacu. Zagrał również - nieważne, że chwil kilka - zaledwie dziewięcioletni **Antoś Duma** z pobliskich Topolic. Zresztą cała obsada tego artystycznego wydarzenia spisała się bardziej niż profesjonalnie, szybko odnajdując się w nowym dla siebie miejscu, do którego jest gotowa chętnie powrócić. Bo Rock Opera w Pradze, to również inne muzyczne widowiska, choćby "Faust" czy "Romeo i Julia"...

Tak czy inaczej dla zabytku w centrum ziemi kłodzkiej dobry początek został zrobiony - znowu rozbrzmiewał sztuka. Oby częściej ona w nim gościła...

(bwb)

\*

Prezentujemy Państwu kadry z niektórych sekwencji "Antygony" w pałacu w Gorzanowie